

MIĘDZY ZATRUDNIALNOŚCIĄ A KOMPETENCJAMI STUDENTÓW NIETRADYCYJNYCH BADANIA W RAMACH PROJEKTU EMPLOY

Magdalena Czubak-Koch, Ewa Kurantowicz, Adrianna Nizińska

Dolnośląska Szkoła Wyższa



PROJEKT EMPLOY

Koordynator:

Uniwersytet w Warwick (Wielka Brytania)
dr Barbara Merrill

Partnerzy:

Uniwersytet w Sztokholmie (Szwecja)
Uniwersytet w Algarve (Portugalia)
Uniwersytet w Sewilli (Hiszpania)
Narodowy Uniwersytet Irlandii, Maynooth (Irlandia)
Dolnośląska Szkoła Wyższa (Polska)

Koordynator merytoryczny i badacz projektu EMPLOY DSW:

dr hab. prof. DSW Ewa Kurantowicz

Badacze projektu EMPLOY DSW:

dr Adrianna Nizińska, dr Magdalena Czubak-Koch



Głównym celem projektu EMPLOY jest poprawa skuteczności wejścia na rynek pracy absolwentów/ studentów nietradycyjnych poprzez wypracowanie europejskich narzędzi takich jak:

- katalog dobrych praktyk uczelni wyższych w zakresie wzmocnienia i zwiększania zatrudnialności absolwentów,
- model doradztwa poprawiającego i wzmocniającego zatrudnialność studentów/absolwentów nietradycyjnych.

Strategia badawcza:

- wywiady biograficzne ze studentami, absolwentami, pracownikami uczelni, pracodawcami.



Studenci nietradycyjni

- wywodzą się z rodzin o niskim statusie socjo- ekonomicznym
- pochodzą z grup etnicznych niedoreprezentowanych w szkolnictwie wyższym
- studenci dojrzaali
- pierwsze pokolenie w szkolnictwie wyższym
- osoby z niepełnosprawnościami



Zatrudnialność

- specyficzna zdolność pozwalająca pracownikom identyfikować i realizować szanse na zatrudnienie na wewnętrznym i zewnętrznym rynku pracy oraz inne szanse na rozwój ich kariery zawodowej [Forrier, Sels 2003]
- proaktywna orientacja pozwalająca jednostce nie tylko radzić sobie na rynku pracy, ale przede wszystkim tworzyć, identyfikować i realizować szanse na rozwój jej kariery zawodowej [Fugate, Kinicki 2004, 2008]
- zdolność stałego utrzymywania, zdobywania lub tworzenia pracy, dzięki optymalnemu wykorzystaniu posiadanych przez jednostkę kompetencji zawodowych [Heijde, Heijden 2006]



Student - strategia wejścia na rynek pracy

Szukając pracy powinniśmy postawić sobie parę alternatyw. Nie możemy nastawiać się tylko na coś jednego, konkretnego. Nie możemy się postawić w takiej sytuacji, że my sobie zaplanujemy tylko jedną drogę np. bycie nauczycielem, że chcemy pracować w szkole i na tym koniec. Dlatego, że praca nauczyciela, każdy zawód nie składa się tylko z jednej firmy, jednego konkretnego miejsca, w którym możemy pracować, tylko takich miejsc jest dużo i musimy nastawić się na cierpliwość szukania i na myślenie alternatywne, kreatywne. Jeśli nie uda się tu, to gdzie mogę spróbować od razu i nie zniechęcać się do tego. (Ewa)



Student - sens relacji szkoła - praca

Wydaje mi się, że brakuje zajęć praktycznych. Teoria jest ważna, ale często nie współgra z praktyką. Bardzo ceniłam sobie zajęcia praktyczne, wyjscia do Zakładu Karnego, wyjazdy do Ośrodków Terapii Uzależnień, itp.(...) Mając różne sytuacje, spotykając się z różnymi ludźmi na co dzień, uważam, że dopiero gdy mamy styczność praktyczną, rozumiemy sens wieloletniej nauki. Większy nacisk, bynajmniej na kierunkach pedagogicznych, powinno się kłaść na wgląd w siebie samego, bo żeby móc pracować z drugim człowiekiem, najpierw trzeba poznać siebie.(Kasia)



Student - bycie studentem nietradycyjnym

No i ja często słyszałam w domu, mój mąż taką głupotę wymyślił, że :- Ty to powinnaś w tym wieku uczyć innych, a nie siebie. Ale z kolei jak podjęłam studia, to np.: mój kierownik w pracy zapytał, czy jestem starostą grupy, a ja mówię, że nie, a dlaczego pytam :- „A bo najstarsi zawsze zostają starostą grupy. A mówią do Pani Babciu już?” Ciężko mi było powiem, ciężko. Pierwszy rok był bardzo trudny dla mnie, musiałam znosić docinki w swojej pracy, oprócz tego usłyszałam jeszcze, że robotnicy nie muszą dokształcać się i poszerzać wiedzy swojej. (Lucyna)



Pracodawca – rozumienie employability kandydatów

Ważne jest, czy oprócz studiów kierunkowych ma jeszcze jakieś inne kursy, studia podyplomowe, czy ma jakieś inne kompetencje i umiejętności, które można będzie maksymalnie wykorzystać w pracy, żeby nie zatrudniać jeszcze dodatkowo kogoś z zewnątrz, z dodatkowych firm, żeby wykorzystać – tak powiem w cudzysłowie – tego nauczyciela. Generalnie jest tak, że kandydaci mają pokończone jakieś dodatkowe formy i też na to patrzemy. Np. że ktoś jest po studiach pedagogicznych i ma ukończoną szkołę muzyczną, no i jest super, a my zadajemy pytanie, czy potrafi gotować. Jeśli tak, to super, bo będzie go można wykorzystać do zajęć praktycznych, jeżeli posiada jeszcze umiejętności artystyczne to skorzystają i dzieci, i placówka przy dekoracji, przy różnego rodzaju festynach, zabawach karnawałowych. To co...to co napędza....takie mocne strony nauczyciela. Bo oni nie chwalą się, ich trzeba przy rozmowie dopytywać. (Danuta)



Pracodawca - kryterium wyboru intuicja pracodawcy

Bo jednak czasami się mówi, że nauczycielowi nie płaci się za to co umie, ale za to jaką jest osobą. I ja zawsze szukam takiej osoby, żeby mnie....to jest bardzo trudno na poziomie werbalno -konkretnym określić, natomiast musi mnie czymś ująć. Musi być coś takiego, gdzie ja poczuje, że on ma jakąś misję, że ma jakąś pasję(...)"

Pewien poziom wiedzy, umiejętności pozwala przełamywać ten lęk przed pracą, przed nową grupą. Jeśli absolwenci nie będą mieli tych umiejętności, a nie mają...(..)(Wanda)



Pracodawca o absolwentach w pracy

Mi brakuje w kontakcie z młodymi ludźmi, ze studentami, absolwentami takiego etosu pracy. Wydaje mi się, że taki etos pracy byłoby ... ale też nie jestem w tym specjalistą, to jest tylko intuicja, że taki etos pracy czyli bycie pracownikiem, która to wiedza, umiejętność jest bardzo potrzebna młodemu człowiekowi, który po prostu nie umie pracować. Taką praktykę można by uzyskać na dłuższym stażu, praktyce. (...)

A na drugim miejscu to jest pasja. Jeżeli przychodzi taki student do naszej instytucji, śmiem twierdzić, że zna się na muzyce, sam muzykuje często, to okazuje się, że on nie ma takiej iskry bożej, już nie mówię o talencie, ale nie ma takiej osobowości zbornej, takiej która pozwalałaby mu wejść do biura i powiedzieć wiem to i to, mogę w tym pomóc, albo jakąkolwiek przedstawić od siebie propozycję. To może nawet za dużo powiedziane, ale chodzi o pewną taką zborność i gotowość. Tak jestem tutaj od 8 do 16 i jestem po to, żeby robić jak najwięcej. A jak się okazuje, że trzeba przedrzeć bilet na bramce to się okazuje ; „- no, ale jak? Ja jestem już przecież po maturze.(Szymon)



Dziękuję za uwagę.







